

Sygn. akt I C 13/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 sierpnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSO Robert Mokrzecki

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Bajtała

po rozpoznaniu w dniu 9 sierpnia 2017 r. w Gorzowie Wlkp.

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. P.**

przeciwko **R. R.**

o zapłatę kwoty 100.000 złotych

I. Zasądza od pozwanego R. R. na rzecz powódki E. P.

kwotę 30 000 (trzydzieści tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 marca 2016 roku do dnia zapłaty.

II. W pozostałym zakresie powództwo oddała.

III. Koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi.

SSO Robert Mokrzecki

Sygn. akt I C 13/16

UZASADNIENIE

Powódka E. P. wniosła do tut. Sądu o zasądzenie od R. R. kwoty 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu podała, że poznała pozwanego na jednym z portali internetowych. Z biegiem czasu znajomość przerodziła się w uczucie. Od początku pozwany nie był szczery z powódką. W trakcie trwania nieformalnego związku stron powódka dowiedziała się m.in., że pozwany jest żonaty. Nadto pozwany wielokrotnie pożyczał od powódki pieniądze i zachęcał do nagannych zachowań. Mimo to powódka była zakochana w pozwanym. W 2014 roku powódka postanowiła rozstać się z pozwanym i zacząć życie od nowa. Pozwany nie mógł pogodzić się ze stratą i zaczął nękać powódkę poprzez wielokrotne wysyłanie wiadomości tekstowych, inicjowanie połączeń telefonicznych, a także szantażowanie i obrażanie. Ostatecznie w okresie od 17 kwietnia 2014 roku do 23 maja 2014 roku pozwany rozpowszechnił wizerunek nagiej powódki, bez jej zgody, poprzez wielokrotne wysyłanie nagich zdjęć za pośrednictwem wiadomości mms do wielu osób. Pozwany wyrokiem Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. a następnie prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. uznany został za winnego tego, że w okresie od 3 kwietnia 2014 roku do 7 sierpnia 2014 roku uprzyczywie nękał E. P. poprzez wielokrotne wysyłanie wiadomości

tekstowych sms, inicjowanie połączeń telefonicznych, w których wyzywał ją słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, czym wzbudził u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, tj. o czyn z art. 190a § 1 kk, a także że w okresie od 17 kwietnia 2014 r. do 23 maja 2014 r. rozpowszechniał wizerunek nagiej E. P. poprzez wielokrotne wysyłanie jej nagich zdjęć za pośrednictwem wiadomości mms do wielu osób bez jej zgody tj o czyn z art. 191 a § 1 kk. Działanie pozwanego znacząco wpłynęło na stan psychiczny powódki. Świadomość rozpowszechnienia nagich zdjęć spowodowała u powódki załamanie psychiczne. Powódka przestała wychodzić z domu, jeść a także spotykać się z najbliższymi osobami. Powódka podjęła leczenie i pozostaje pod kontrolą psychologa. Podstawę roszczenia powódka upatruje w treści art. 448 k.c.

Pozwany R. R. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu (k.86).

W uzasadnieniu podał, że został skazany prawomocnie za rozpowszechnianie nagich zdjęć powódki. Całokształt okoliczności sprawy wskazuje, że roszczenie powódki pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Krzywda, której doznała pokrzywdzona była nieznacząca, a żądana kwota tytułem zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana. Powódka związała się z pozwanym, czego konsekwencją był rozwód pozwanego z ówczesną żoną. Następnie po zadeklarowaniu wspólnego życia z pozwanym, szybko się ze związku wycofała. Według pozwanego duże znaczenie dla istnienia odpowiedzialności i jej zakresu ma też fakt, że pozwana sama zlecała wykonanie i rozpowszechniała swoje nagie zdjęcia na portalach internetowych oraz wysyłała je innym osobom. Osoba, która zamieszcza na publicznym portalu swoje nagie zdjęcia, na pewno jest świadoma, że zdjęcia te mogą być rozpowszechniane. Uznać nawet należy, że umieszczenie takich zdjęć publicznie oznacza dorozumianą zgodę na ich rozpowszechnianie. Na rozpowszechnionych przez pozwanego zdjęciach powódka była ledwo widoczna, a nawet nierozpoznawalna. Przesłuchany w charakterze świadka w sprawie karnej K. K. (1) zeznał, że nie rozpoznał powódki na zdjęciach. Pozwany zaprzecza aby powódka odniosła z powodu tego, że rozpowszechniane są jej zdjęcia uraz psychiczny. Nadto powódka nie udowodniła faktu pogorszenia jej zdrowia psychicznego.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje.

E. P. poznała R. R. na jednym z portali internetowych w 2013 roku, pozostawał on wtedy w związku małżeńskim. Powódka związała się z pozwanym w październiku 2013 roku, odwiedzała go. W grudniu 2013 roku pozwany ostatecznie rozstał się z żoną (uzyskał rozwód w lutym 2013r.). Zaciągnął kredyt na zakup mieszkania dla żony i córki. Powódka pod koniec grudnia pierwszy raz przyjechała do powoda na kilka dni. Spędzili razem sylwestra. Pozwany również przyjeżdżał do powódki do G., gdzie strony spędzały po kilka dni. Powódka w czasie związku z pozwanym wręczyła mu kalendarz ze swoimi zdjęciami o charakterze erotycznym. Kalendarz ten pozwany zawiesił w swoim biurze. Podczas trwania związku powódka wysłała także swoje zdjęcia erotyczne – drogą mailową A. D. (1), która miała je opracować w programie graficznym i odesłać. A. D. zawodowo pracowała w agencji reklamowej, stąd też miała doświadczenie w tej dziedzinie. Nadto A. D. (1) zapewniła powódkę, że tylko ona ma dostęp do skrzynki mailowej. Powódka przesłała na tę skrzynkę zdjęcia. A. D. (1) dokonała ich obróbki w programie graficznym, odesłała powódce i skasowała. Następnie okazało się, że dostęp do skrzynki mailowej A. D. (1) miał jej partner A. W.. Widział on zdjęcia powódki, ale nie był ich adresatem.

Na początku 2014 roku związek stron zaczął się psuć. Pozwany przedstawiał powódce propozycje seksu grupowego. Powódka nie była w stanie zgodzić się na taką formę związku i w marcu 2014 roku podjęła decyzję o rozstaniu. W reakcji pozwany w okresie od 3 kwietnia 2014 roku do 7 sierpnia 2014 roku uporczywie nękał powódkę telefonami i wiadomościami sms, wyzywał powódkę. Nachodził także powódkę w miejscu jej zamieszkania i dzwonił do jej przełożonego w pracy, informując go o okolicznościach mogących powodować utratę zaufania do powódki. Pozwany rozpowszechniał również jej zdjęcia o treści erotycznej wśród członków rodziny, znajomych, w tym współpracowników, wysyłając je poprzez wiadomości (...). Zdjęcia opatrzone były również tekstem sugerującym świadczenie przez powódkę usług seksualnych - wtedy zawierały jej numer telefonu.

W dniu 17 kwietnia 2014 roku powódka zgłosiła na komisariacie policji w G., że pozwany ją prześladowuje, wysyła wiadomości tekstowe, przesyła jej zdjęcia erotyczne znajomym i rodzinie, grozi jej. Zostało wszczęte postępowanie. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. Wydział VII Karny, sygn. akt VII K 982/1, a następnie prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. Wydział Karny Odwoławczy R. R. uznany został za winnego tego, że w okresie od 3 kwietnia 2014 roku do 7 sierpnia 2014 roku w G. uporczywie nękał E. P. poprzez wielokrotne wysyłanie wiadomości tekstowych sms, inicjowanie połączeń telefonicznych, w których wyzywał ją słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, czym wzbudził u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, tj. o czyn z art. 190 a § 1 k.k. a także, że w okresie od 17 kwietnia 2014r. do 23 maja 2014r. w G. rozpowszechniał wizerunek nagiej E. P. poprzez wielokrotne wysyłanie jej nagich zdjęć za pośrednictwem wiadomości mms do wielu osób bez jej zgody, tj. o czyn z art. 191 a § 1 k.k.

Pismem z dnia 27 października 2014 roku pozwany wezwał powódkę do zapłaty kwoty 4150 zł i wydania rzeczy. W odpowiedzi z dnia 4 listopada 2014 roku powódka odmówiła zapłaty żądanej kwoty. Nadto wezwała pozwanego do zaniechania naruszania jej dóbr osobistych poprzez rozpowszechnianie informacji nieprawdziwych dotyczących jej życia osobistego oraz upublicznianie w sposób bezprawny jej wizerunku.

Powódka przeżywała, że jej roznegliżowane zdjęcia otrzymywali członkowie rodziny – brat, znajomi z pracy, a także mieszkańcy G. - miejscowości, w której mieszkają rodzice. Znajomi z G. i z pracy pokazywali jej zdjęcia, które otrzymali. Treść pod zdjęciami wskazywała, że powódka świadczy usługi seksualne. Powódka z powodu zachowania pozwanego bała się wychodzić z domu. O. się, że pozwany może przebywać w jej otoczeniu, bowiem niespodziewanie pojawiał się w jej miejscu pracy. Ograniczyła aktywność towarzyską, stała się wycofana. Postanowiła skorzystać z pomocy psychologa, a następnie psychiatry, który wdrożył leczenie farmakologiczne. Obecnie powódka stara się normalnie funkcjonować, jednakże zdarzenie związane z pozwanym wpłynęło na jej życie prywatne. Powódka ograniczyła swoje życie towarzyskie, stała się bardzo nieufna i wycofana.

Dowód:

- akta II K 982/14 - wyrok Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 8 czerwca 2015 roku wraz z uzasadnieniem – k. 894- 895, 904 - 911
- dokumenty z akt sprawy VII K 982/15 na kartach 1-3, 6-7, 22, 78, 82, 86, 88-89, 91, 93, 95, 97, 139, 147, 154, 122, 124, 127- 128, 141, 142, 145 – 146, 151, 168- 169, 170, 171, 889 – 890, kopie zdjęć zawartych w aktach sprawy – k. 81, 85,90, 94a, 99, 121,123,126,144, 150 153,156,
- zeznania świadka K. B. – k. 92 – 93,
- zeznania świadka M. B. (1) – k. 93 – 95,
- zeznania świadka R. B. – k. 95- 96,
- zeznania świadka K. H. - -k. 96 – 97,
- zeznania świadka E. J. –k. 97- 98
- zeznania świadka J. P. – k. 98 – 99
- wezwanie do zapłaty pozwanego – k. 109 – 110
- odpowiedź na wezwanie – k. 111 – 112
- zestawienie roczne –k. 147
- zaświadczenie lekarskie – k. 148

-zeznania świadka K. K. (2) – k. 150 – 152,

- zeznania świadka A. D. (1) –k. 153 – 154,

-zeznania świadka A. W. – k. 154 – 155

- zeznania powódki – k. 156 – 161,

- zeznania pozwanego – k. 161 -162

- zeznania świadka A. B. (1) – k. 307 - 307v,

-zeznania świadka M. B. (2) – k. 307v – 308

Po ujawnieniu zdjęć doszło u powódki do rozwinięcia się objawów zaburzeń adaptacyjnych. Powódka doświadczyła braku wpływu na rozwój sytuacji w takim sensie, że to nie ona decydowała o tym kto i jakiego typu jej zdjęcia będzie otrzymywał. Wspólną cechą większości odbiorców była bezpośrednia lub pośrednia znajomość powódki. Mogła się zatem spodziewać nieprzewidywalnych reakcji otoczenia od odsunięcia się i ostracyzmu do ataków propozycjami erotycznymi. W efekcie kontekst spowodował u powódki psychologicznie umotywowaną reakcję na wydarzenia. Znacznie ograniczyła kontakty z innymi osobami, redukując je do tych osób, które są dla niej życzliwe oraz tych, z którymi bezwzględnie musiała się spotkać np. w pracy. Powódka lękowo antycypowała możliwość kontaktu i spotkania z wieloma osobami, spodziewając się przykrych dla siebie reakcji. Przeżywała znaczne nasilenie poczucia wstydu i skrępowania. Czuła się również odpowiedzialna nie tylko za siebie, ale również za swoich najbliższych, albowiem mmsy otrzymywali nie tylko rówieśnicy, którzy mogą inaczej postrzegać tego typu zdjęcia, ale również członkowie bliższej i dalszej rodziny oraz osoby z miejscowości rodzinnej. Czując się źle znacznie ograniczyła aktywność społeczną zwłaszcza unikając spotkań z ludźmi w miejscowości rodzinnej. Powódka w tamtym okresie przeżywała okresy smutku, apatii, wycofania w których motywowała się jedynie do wykonywania podstawowych czynności oraz aktywności zawodowej, zmniejszony apetyt. Rozpoznawane w maju 2015 roku przez neurologa bóle głowy mogły być w dużej części spowodowane przewlekłą sytuacją stresową i mogły stanowić somatyzację dolegliwości psychicznych powódki. Dyskomfort psychiczny w tamtym okresie był potęgowany negatywnymi działaniami ze strony pozwanego polegającymi na przesyłaniu wiadomości lub próbach spotkania się. Lękowe oczekiwanie tego zmusiło powódkę do zmian telefonu czy samochodu.

Ze względu na samopoczucie psychiczne powódka korzystała z pomocy psychologa, a gdy to okazało się być niewystarczającym, udała się do lekarza psychiatry. Szukanie takiej pomocy było w pełni uzasadnione. Aktualnie u powódki nie występują już zaburzenia adaptacyjne.

Dowód:

- opinia sądowo psychiatryczna dr n. med. W. S. – k. 202 -223

- opinia uzupełniająca psychiatryczna dr n. med. W. S. – k. 290 - 295

Udostępnienie zdjęć powódki różnym osobom wywołało u niej poczucie zażenowania, przeciążenia emocjonalnego związanego z naruszeniem jej intymności oraz naruszeniem wizerunku społecznego. Powódka mimo, że nikt z adresatów tej korespondencji nie czynił jej uwag, nie krytykował, nie odtrącił, przeżywała głęboko tę sytuację. Obawiała się, że jej rodzina zostanie naznaczona w środowisku lokalnym, miała z tego powodu poczucie winy. W pracy była smutna, wycofana, reagowała lękiem na połączenia telefoniczne. Obawiała się wychodzić z domu wieczorem, by nie spotkać śledzącego ją ewentualnie pozwanego. Charakter zdjęć i komentarze związane z proponowaniem kontaktów seksualnych powódka odczuwała jako deprecjonowanie jej osoby i prezentowanie jej w negatywnym świetle. Nawet wśród znajomych osób czuła się dyskomfortowo. W relacjach koleżeńskich w pracy czuła się nieswojo, choć nie była obiektem jakichkolwiek nieprzychylnych komentarzy.

Powódka przeżywała stany zniechęcenia, apatii, braku napędu do działania, wycofanie się z szeregu aktywności, jakie wcześniej realizowała. Ograniczyła krąg znajomych, unikała kontaktów i spotkań. Po pracy spała, nie chciała wychodzić z domu, reagowała wzmożoną czujnością i nadwrażliwie na okoliczności, które zostały wywołane przez byłego partnera. Przeciążenie emocjonalne, obawy przed realizacją gróźb (zniszczenia jej w sensie autorytetu, dobrego wizerunku) skutkowało trudnościami, a gdy nasilał się lęk oraz alienacja i utrata energii psychicznej – powódka zdecydowała się na podjęcie terapii a następnie leczenie. W wyniku farmakoterapii i spotkań z psychologiem doszło do wycofania się najbardziej przykrych dla niej i niepokojących objawów. Na skutek zachowania pozwanej u powódki wystąpiły zaburzenia adaptacyjne.

Powódka jest obecnie bardziej wycofana z relacji niż we wcześniejszym okresie jej życia, mniej spontaniczna, częściej reagująca zaniepokojeniem czy obniżeniem progu reakcji na stres, nie przejawia takiej energii, jest bardziej skoncentrowana na sobie, w stosunku do otoczenia jest ostrożna i nie mają takiego zaufania najprawdopodobniej w obawie przed doświadczeniem zranienia.

Powódka aktualnie nie odczuwa lęku przed relacjami z ludźmi, ale potrzebuje wiele czasu, by się w nie zaangażować i otworzyć. Chętniej przebywa w gronie bliskich, przyjaciół i znajomych, niż w przypadkowych, ledwo poznanych relacjach interpersonalnych. Zmiany te wynikają z doświadczeń jakie stały się jej udziałem po rozstaniu z pozwanym. Powódka w relacji emocjonalnej z pozwanym miała prawo oczekiwać, że sfera intymna i wszystko to, co się z nią wiąże powinno pozostać między nimi. Ujawnianie i przekazywanie „tajemnic” charakteru relacji intymnej osobom postronnym a w tym wypadku także obarczonym deprecjonującym komentarzem należy traktować jako traumatyczne, urazogenne.

Dowód:

- opinia sądowo – psychologiczna mgr I. K.- k. 227 -246
- uzupełniająca opinia psychologiczna mgr I. K. – k. 298 – 305

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo częściowo zasługiwało na uwzględnienie.

Powódka wносиła o zapłatę kwoty 100 000 zł. Za podstawę roszczenia przyjmowała treść art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Pozwany wnosił o oddalenie powództwa w całości twierdząc, że krzywda, której doznała powódka była nieznaczna, a żądana kwota tytułem zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana.

Zgodnie z treścią art. 24 §1 kc ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Paragraf 2 zacytowanego przepisu odsyła do uregulowań zawartych w przepisach kodeksu cywilnego a mianowicie art 415 kc oraz art. 448 k.c. Zgodnie zaś z jego brzmieniem w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. W myśl art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Dobra osobiste to szczególnie rodzaju wartości o charakterze niemajątkowym ściśle związane z osobą ludzką, określające jej

byt, pozycję społeczną i determinujące jej odrębność fizyczną i psychiczną, które jednocześnie są powszechnie akceptowane w społeczeństwie i przez dany system prawny.

Zadośćuczynienie jest szczególną formą naprawienia niemajątkowej szkody na osobie (krzywdy) stanowiącej rodzaj rekompensaty pieniężnej za doznane przez osobę pokrzywdzoną czynem niedozwolonym cierpienia fizyczne lub psychiczne i powinno ułatwić przezwycięzenie przez nią ujemnych przeżyć psychicznych. Pomimo tego, że przepisy prawa nie określają szczegółowo kryteriów jakimi należy kierować się przy ustalaniu wysokości należnego świadczenia z tytułu zadośćuczynienia, to jednak w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i doktrynie prawa zostały wypracowane pomocne wskazówki pozwalające na dokonanie odpowiednich ustaleń. Biorąc pod uwagę niewymierny charakter szkody niemajątkowej, zadośćuczynienie stanowi swoiste wynagrodzenie osobie poszkodowanej przeżytych cierpień psychicznych i fizycznych, przy czym wysokość takiego świadczenia powinna stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość jednakże nie nadmierną w stosunku do rozmiaru doznanej krzywdy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2000r., III KKN 582/98) W przypadku wyrządzenia krzywdy wskutek naruszenia dóbr osobistych wysokość odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia powinna być ustalona przy uwzględnieniu rodzaju dobra, które zostało naruszone oraz charakteru, stopnia nasilenia i czasu trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem. Istotne znaczenie ma również stopień winy osoby naruszającej dobra osobiste oraz cel, który zamierzała osiągnąć podejmując działania wyrządzające krzywdę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 r. ICSK 159/05).

W przedmiotowej sprawie powódka wiązała swoje roszczenie z tytułu zadośćuczynienia z zachowaniem pozwanego polegającym na rozpowszechnianiu jej nagich zdjęć (wraz z tekstami sugerującymi świadczenie usług seksualnych) w wiadomościach mms do członków rodziny, znajomych i współpracowników, co doprowadziło do znacznego pogorszenia stanu psychicznego powódki. Na tą okoliczność Sąd dopuścił szereg zawnioskowanych przez stronę powodową dowodów w postaci zeznań świadków, dokumentów, a także opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii.

Zgodnie z art. 11 k.p.c., ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Pozwany został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. Wydział VII Karny, sygn. akt VII K 982/1, a następnie prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. Wydział Karny Odwoławczy. R. R. uznany został za winnego tego, że w okresie od 3 kwietnia 2014 roku do 7 sierpnia 2014 roku w G. uporczywie nękał E. P. poprzez wielokrotne wysyłanie wiadomości tekstowych sms, inicjowanie połączeń telefonicznych, w których wyzywał ją słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, czym wzbudził u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, tj. o czyn z art. 190 a § 1 k.k. a także, że w okresie od 17 kwietnia 2014 r do 23 maja 2014 r w G. rozpowszechniał wizerunek nagiej E. P. poprzez wielokrotne wysyłanie jej nagich zdjęć za pośrednictwem wiadomości mms do wielu osób bez jej zgody, tj. o czyn z art. 191 a § 1 k.k. Sąd cywilny zgodnie z art. 11 k.p.c. związany jest bowiem tylko ustaleniami dotyczącymi popełnienia przestępstwa – a więc okolicznościami składającymi się na jego stan faktyczny, czyli osobą sprawcy, przedmiotem przestępstwa oraz czynem przypisanym oskarżonemu – które znajdują się w sentencji wyroku. Oznacza to, że sąd – rozpoznając sprawę cywilną – musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym (wyrok SN z dnia 14 kwietnia 1977 r., IV PR 63/77, LEX nr 7928). W postępowaniu cywilnym pozwany nie może bronić się zarzutem, że nie popełnił przestępstwa, za które wcześniej został skazany prawomocnym wyrokiem wydanym w postępowaniu karnym, ani też że przestępstwem tym nie wyrządził szkody. Związanie dotyczy ustalonych w sentencji wyroku znamion przestępstwa, a także okoliczności jego popełnienia, dotyczących czasu, miejsca, poczytalności sprawcy itp.

Z uwagi na specyficzny rozkład ciężaru dowodu w sprawie o ochronę dóbr osobistych, rozpoznając sprawę, sąd w pierwszej kolejności ustala czy doszło do naruszenia dobra osobistego powódki, a w przypadku pozytywnej odpowiedzi, czy działanie pozwanego było bezprawne. Okoliczności wyłączające bezprawność winna udowodnić strona pozwana.

Bezprawność zostaje wyłączona w razie działania w ramach porządku prawnego, wykonywania prawa podmiotowego, obrony interesu zasługującego na ochronę, czy też w razie zezwolenia uprawnionego, a nadto, przy istnieniu

wskazanego kontratywu; bezprawność wyłącza prawdziwość postawionego zarzutu, o ile dotyczył faktów (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 24 sierpnia 2011 r. IV CSK 587/2010).

Powódka poprzez wskazane dowody w postaci dokumentów znajdujących się na kartach akt karnych, a także zeznań świadków wykazała, że zachowanie pozwanego nosiło znamiona bezprawności i naruszyło jej dobra osobiste. Natomiast pozwany nie wykazał okoliczności wyłączających bezprawność jego działań. Nie udowodnił, że powódka sama rozpowszechniała swoje zdjęcia o charakterze erotycznym na ogólnie dostępnych portalach internetowych, czy rozsyłając wśród znajomych, choć okoliczność ta mogłaby - w ocenie sądu - wpłynąć jedynie na zmniejszenie wysokości zadośćuczynienia. W szczególności takiego charakteru nie miało przesłanie zdjęć na skrzynkę mailową A. D. (1) w celu obróbki w programie graficznym. Twierdzenia pozwanego w zakresie rozpowszechniania przez powódkę zdjęć stanowią jedynie polemikę z twierdzeniami powódki, nie podpartą żadnymi dowodami.

Sąd przesłuchał w sprawie zawnioskowanych świadków. K. B., M. B. (1), R. B. to najbliższa rodzina powódki, która uczestniczyła w jej życiu po rozstaniu z pozwanym. Otrzymywali także mms ze zdjęciami powódki od pozwanego. Ich zeznania wzajemnie się uzupełniają, są ze sobą spójne. Sąd dał im wiarę. Sąd dał także wiarę zeznaniom K. H., E. J. i J. P. – współpracownic powódki. Miały one wiedzę na temat zachowania pozwanego – wysyłania przez niego zdjęć, kontaktu pozwanego z przełożonym powódki, a także zachowania powódki po tych zdarzeniach. Sąd dał wiarę również zeznaniom A. D. (1) i A. W. w zakresie wysłania przez powódkę jej erotycznych zdjęć do obrobienia w programie graficznym. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka K. K. (3). Świadek miał wiedzę, że powódka sama nie rozpowszechniała swoich erotycznych zdjęć. Świadek dostała w formie mmsa zdjęcie erotyczne powódki. Zeznania świadka A. B. (2) niewiele wniosły do sprawy. Świadek nie miał wiedzy na temat związku stron. Nie widział kalendarza ze zdjęciami powódki, ani jej zdjęć. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. B. (2). Do świadka także przychodziły mmsy ze zdjęciami powódki. Świadek widziała jak po zakończeniu relacji powódki z pozwanym zmieniło się zachowanie powódki.

W sprawie przesłuchane zostały również strony. Sąd dał wiarę zeznaniom powódki, że po rozstaniu z pozwanym żyła w ciągłym napięciu. Czowała zagrożenie ze strony pozwanego, stała się nieufna. Zeznania te co do sposobu funkcjonowania powódki w wyniku omawianej aktywności pozwanego, zbieżne są z zeznaniami przywołanych świadków i opiniami biegłych. Z kolei pozwany istotny akcent w swoich zeznaniach położył na przebieg związku stron, twierdził również, że powódka rozpowszechniała swoje zdjęcia. Jak już wyżej jednak napisano, okoliczności tej nie wykazał, swoich zeznań w tej kwestii nie poparł innymi dowodami.

Sąd przeprowadził w sprawie dowód z opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii. Biegły psychiatra w swojej opinii określił, że w okresie po ujawnieniu zdjęć powódki doszło u niej do rozwinięcia się objawów zaburzeń adaptacyjnych. Powódka przeżywała nasilenie poczucia wstydu i skrępowania. Powódka ograniczyła swoją aktywność społeczną zwłaszcza poprzez unikanie spotkań z ludźmi w miejscowości rodzinnej. Dyskomfort psychiczny w tamtym okresie był potęgowany negatywnymi działaniami pozwanego. Nadto biegły podkreślił, że dla wielu osób pokolenia rodziców powódki robienie i prezentacja zdjęć w negliżu jest przedmiotem potępienia i wstydu. Powódka przeżywała w tym kontekście znaczny dyskomfort związany z narażeniem rodziców i bliskich na uczucie skrępowania i wstydu wobec ich znajomych. Aktualnie biegli nie rozpoznali u powódki istnienia zaburzeń adaptacyjnych. Biegły psycholog stwierdził, że udostępnianie zdjęć powódki przez pozwanego wywołało u niej poczucie zażenowania, przeciążenia emocjonalnego związanego z naruszeniem jej intymności oraz naruszeniem wizerunku społecznego. Charakter zdjęć i komentarze związane z proponowaniem kontaktów seksualnych powódka odczuwała jako deprecjonowania jej osoby i prezentowanie jej w negatywnym świetle. Nawet wśród znajomych czuła się niekomfortowo. Powódka przeżywała stany zniechęcenia, apatii, braku napędu do działania, wycofanie się z szeregu aktywności jakie wcześniej realizowała. Ograniczyła krąg znajomych, unikała kontaktów i spotkań. Jej zachowanie było charakterystyczne dla zaburzeń adaptacyjnych. Biegli podkreślili w opiniach uzupełniających, że upływ czasu między czynami, za które pozwany został skazany, a momentem zgłoszenia się powódki do psychologa w żadnym zakresie nie przeczy związkowi przyczynowo – skutkowemu, gdyż tego typu uraz w przypadku powódki nie miał tendencji do samoistnego wygaszania.

Opinie biegłych w ocenie Sądu zostały sporządzone w sposób profesjonalny, przez osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje, po przeprowadzonym badaniu powódki. Same opinie są precyzyjne oraz zawierają spójne, logiczne i przekonujące uargumentowane uzasadnienia.

Sąd Okręgowy uznał, iż powódka wykazała, że doszło do naruszenia jej dóbr osobistych w postaci wizerunku, zdrowia psychicznego, czci, godności, dobrego imienia i prawa do prywatności oraz intymności. Wskutek bezprawnego działania pozwanego w postaci wysyłania zdjęć powódki o charakterze erotycznym (z tekstem świadczącym o świadczeniu usług seksualnych) do jej rodziny, znajomych i współpracowników, powódka doznała szkody psychicznej. Zdjęcia te umożliwiły jej identyfikację – powódka na zdjęciach była rozpoznawalna.

Zasądzając roszczenie z art. 448 k.c. sąd bierze pod uwagę rodzaj naruszonego dobra, intensywność naruszenia, a także zachowanie się osoby, która dopuściła się naruszenia tego dobra. Zachowanie pozwanego i jego wpływ na sposób funkcjonowania powódki umożliwiły zasądzenie świadczenia na podstawie art. 448 kc.

Pozwany z premedytacją wybrał odbiorców przesyłanych mms-ów, trafiły do członków rodziny, znajomych z rodzinnej miejscowości liczącej kilkuset mieszkańców, współpracowników. Nie ulega wątpliwości, że takie działanie miało na celu poniżenie i zdyskredytowanie powódki w miejscu zamieszkania i pracy. Aktywność pozwanego w tej mierze, trwająca ponad miesiąc, świadczy o dużym nasileniu złej woli i chęci odniesienia skutków wyżej przytoczonych. Nie była to bowiem nieodpowiedzialna, impulsywna reakcja porzuconego mężczyzny. W ocenie sądu działanie pozwanego było naganne. Zdjęcia jakie wysyłał pozwany obcym osobom i rodzinie powódki obnażały sferę życia intymnego - bardzo delikatny i wrażliwy aspekt życia każdego człowieka. Dopuszczając się rozpowszechnienia tych zdjęć pozwany naruszył zaufanie jakim darzyła go powódka w związku. Nadto dopiski pod zdjęciami sugerujące o świadczeniu usług seksualnych przez poniżyły ją w oczach osób jej najbliższych. Zachowanie pozwanego nie można w żaden sposób usprawiedliwić jakimkolwiek zachowaniem powódki.

Roszczenie o którym mowa w art. 448 k.c. zmierza do usunięcia takich skutków naruszenia dóbr osobistych, które nie mogą być wyrównane za pomocą innych środków. Przyznanie odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia niewątpliwie spełnia obok funkcji kompensacyjnej także funkcję prewencyjno - wychowawczą. Przy stosowaniu tego środka sąd bierze pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jej stopień oraz rodzaj naruszonego dobra (wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2006 r. II PK 245/2005 OSNP 2007/7-8 poz. 101). Chodzi o zapewnienie pokrzywdzonemu rekompensaty doznanej krzywdy w postaci zobowiązania sprawcy naruszenia do poniesienia także majątkowych konsekwencji swojego działania. W ocenie Sądu właściwą kompensatą krzywdy wyrządzonej powódce jest kwota 30.000 zł. Zadośćuczynienie w tej wysokości spełnia wymogi z art. 448 k.c. - jest odpowiednia do rozmiaru i intensywności krzywdy doznanej przez powódkę, a także odpowiada stopniowi zawinienia po stronie pozwanej. Kwota ta pozwoli zrekompensować powódce wszelkie negatywne skutki zachowania pozwanego, nadto jej wysokość ma wymiar ekonomiczny biorąc pod uwagę deklarowane przez strony zarobki, jak i średni poziom dochodów przeciętnego Polaka.

W pozostałym zakresie roszczenie należało oddalić jako zawyżone.

O odsetkach sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w związku z art. 455 kc, zasądzając wskazaną sumę od dnia 18 marca 2016 roku (dzień po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu).

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., wzajemnie je znosząc. Strona powodowa poniosła koszty w wysokości 6.717 zł, pozwana zaś 4.206,92 zł (niewykorzystana część zaliczki w wys. 210,08 zł zostanie zwrócona po prawomocnym zakończeniu sprawy). Koszty zastępstwa przyjęte do rozliczenia wyniosły 3.617 zł. Powódka wygrała sprawę w 30%.